

WYROK ZAOCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel

Protokolant: Anna Pakosz

po rozpoznaniu w dniu 04 lipca 2016 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z **siedzibą w W.**

przeciwko **M. P.**

o zapłatę 2 663,22 zł

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Strona powodowa – (...) z siedzibą w W., wniosła o zasądzenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym od pozwanego M. P. kwoty 2663,22 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 05 lutego 2016 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa powołała się na podstawie umowy cesji wierzytelności nabyła od wierzyciela pierwotnego (...) S.A. wierzytelności przysługującej powstałą z tytułu świadczenia na rzecz pozwanego przez zbywcę usług telewizyjnych. Wraz z zawartą umową pozwany otrzymał od wierzyciela pierwotnego w najmem dekodery (urządzenie umożliwiające odbiór sygnału telewizyjnego), za które zgodnie z zawartą umową i regulaminem stanowiącym jego integralną część, zobowiązany był wносить co miesięczne opłaty dodatkowe przez okres jego używania. W dniu 10 grudnia 2013r. wierzyciel pierwotny rozwiązał umowę abonentką z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Według oświadczenia wierzyciela pierwotnego zawartego w umowie cesji, wierzytelność istnieje i nie jest obciążana prawem osób trzecich. W dniu 21 września 20115r. pierwotny wierzyciel dokonał zbycia wierzytelności wobec pozwanego. Strona powodowa podała również, iż na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota:

- 299,70 zł tytułem niezapłaconych opłat abonamentowych oraz opłata z tytułu czynszu za wynajem dekodera,
- 353,06 zł tytułem odsetek ustawowych naliczonych od należności abonamentowych oraz należności z tytułu opłaty za przedterminowe rozwiązanie umowy z winy abonenta od dnia następnego po dacie płatności do dnia wytoczenia niniejszego powództwa,
- 2010,46 zł tytułem opłaty za przedterminowe rozwiązanie umowy z winy abonenta.

Nadto powód dochodzi należy dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie. Wyjaśnił, że na opłatę abonamentową w danym miesiącu składały się opłaty za poszczególne pakiety telewizyjne na dostęp, do których pozwany wyraził zgodę w umowie. Natomiast kara umowna opiewa na kwotę stanowiącą ulgę przyznana pozwanemu w momencie zawarcia umowy z pierwotnym wierzycielem w stosunku do standardowej oferty. W przypadku rozwiązania umowy z winy abonament zgodnie z treścią zawartej umowy, zobowiązany był on do zapłaty tejże kwoty.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 183410/16 stwierdził brak podstawy do wydania nakazu zapłaty i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie.

Strona powoda uzupełniła braki pozwu w trybie art. 505³⁷ k.p.c. i podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 września 2012 r. pozwany M. P. zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę abonencką nr (...). Przedmiotem umowy było świadczenie usług telewizyjny, tj. dostarczanie programów telewizyjnych lub radiowych oraz urządzenia dekodującego. Umowa została zawarta w ramach Pakietu Familijnego HD rozszerzonego o pakiet dodatkowy: E. H., (...). Pozwany otrzymał dekoder dodatkowy: M. (...). Umowa została zawarta na 29 miesięcy i była objęta promocją o nazwie (...). W konsekwencji pozwanemu została przyznana ulga w wysokości 1 500 zł. Abonent zobowiązał się do opłacania opłat abonamentowych a także opłat za udostępnienie sprzętu zgodnie z Promocyjnymi Warunkami Umowy bądź cennikiem. Strony miały prawo rozwiązania umowy za zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W przypadku jednostronnego rozwiązania umowy zawartej na czas określony Okresu Podstawowego przez abonenta lub przez (...) S.A. z winy abonenta przed upływem okresu podstawowego, abonent będzie zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości nieprzekraczającej ulgi przyznanej abonentowi w związku z zawarciem umowy abonenckiej na okres podstawowy pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania (pkt. 13 umowy).

Dowód: umowa abonencka z dnia 13.09.2012r.- k.11-12.

W dniu 21 września 2015 r. (...) S.A. zawarł ze stroną powodową umowę sprzedaży wierzytelności

Dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 21.09.2015r.-k.17.

W dniu 9 lutego 2016r. strona powodowa sporządziła wezwanie do zapłaty kierowane do pozwanego, zgodnie z którym jego zadłużenie z tytułu umowy zawartej z (...) S.A. na dzień 4 lutego 2016r. wynosi 2 663,22 zł. Powód poinformował pozwanego, że zostało już wszczęte postępowanie sądowe, co narazi go na dodatkowe koszty.

Dowód: zawiadomienie z 09.02.2016 r.-k. 13.

Sąd zważył, co następuje:

Jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny, o czym stanowi art. 339 § 1 k.p.c. Na mocy art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W toku niniejszego procesu pozwany zachował postawę całkowicie bierną. Nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się także na rozprawie. W przedmiotowej sprawie spełnione zostały zatem powyższe przesłanki do wydania wyroku zaocznego. Jednocześnie w ocenie Sądu nie wystąpiły przesłanki pozytywne zawarte w treści 339 § 2 k.p.c..

Należy wskazać, że niezależnie od wynikającego z przytoczonego wyżej domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, Sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 roku, I CKU 85/98, LEX nr 1216211; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 roku, I CKU 115/97, LEX nr 1227454).

Zawarte w pozwie twierdzenia budziły poważne wątpliwości Sądu, wobec czego uznał on za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przelew wierzytelności uregulowany w przepisach art. 509 k.c., w relacji dłużnik cedowanej wierzytelności, a jej cesjonariusz powoduje zmianę podmiotu, któremu dłużnik powinien spełnić świadczenie. Z chwilą dokonania cesji nabywca wierzytelności uzyskuje, bowiem status wierzyciela, przy czym nie można pomijać, że cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługiwało jego poprzednikowi prawnemu (cedentowi). Z powyższego wynika, że cesjonariusz nie może żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze aniżeli mógł to uczynić cedent. Sytuacja prawna dłużnika nie może ulec na skutek przelewu pogorszeniu w porównaniu z sytuacją, jaka istniała przed przelewem (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2013 roku, V ACa 733/12, LEX nr 1289450). Należy jednocześnie podkreślić, że warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, iż takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 roku, V CSK 187/06, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 16, s. 849).

Ciężar dowodowy we wskazanym zakresie spoczywał zatem na stronie powodowej. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do uznania, ażeby zaistniały przesłanki uzasadniające obciążenie pozwanego należnościami dochodzonymi pozwem a wynikającymi z dokumentów przedstawionych Sądowi do oceny. Powód nie wykazał bowiem dostatecznie, że służy mu wierzytelność wobec pozwanego. Dołączona do akt umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 21 września 2015r. (w większości nieczytelna) nie przesądza o legitymacji czynnej powoda. Brak jest bowiem dowodu na to, że niniejsza umowa sprzedaży wierzytelności objęła również roszczenia wobec pozwanego. Nie załączono do niej ani wykazu, ani zestawienia, z których ten fakt wynikałaby. Zdaniem Sądu orzekającego dowodem potwierdzającym legitymację czynną strony powodowej mogłaby być wyłącznie umowa cesji wierzytelności, a przy tym w pełni kompletna, zawierająca wykaz przejętych wierzytelności.

Ponadto roszczenie powoda nie jest udowodnione co do zasady jak też wysokości. Z dołączonych dokumentów przez powoda wynika wprawdzie fakt zawarcia przez pozwanego M. P. umowy abonenckiej w dniu 13 września 2012r. z (...) S.A. z/s w W.. Jednak nie można z tego faktu wywodzić istnienia zobowiązania pozwanego. Do umowy nie został dołączony- stanowiące jej integralną część- Regulamin Świadczenia Usług, Cennik dla Abonenta oraz Promocyjne Warunki Umowy. Brak tych dokumentów uniemożliwia Sądowi weryfikację zasadności dochodzonej kwoty.

Strona powodowa podała, że na dochodzoną kwotę składa się:

- 299,70 zł tytułem niezapłaconych opłat abonamentowych oraz opłata z tytułu czynszu za wynajem dekodera,
- 353,06 zł tytułem odsetek ustawowych naliczonych od należności abonamentowych oraz należności z tytułu opłaty za przedterminowe rozwiązanie umowy z winy abonenta od dnia następnego po dacie płatności do dnia wytoczenia niniejszego powództwa,
- 2010,46 zł tytułem opłaty za przedterminowe rozwiązanie umowy z winy abonenta.

Brak w/w regulaminów i cennika uniemożliwił Sądowi określenie jakiej wysokości były opłaty abonenckie i opłaty z tytułu najmu dekodera, jaki był termin ich płatności. Nie można więc ustalić, ani wysokości tych opłat ani daty początkowej naliczania odsetek w razie uchybie płatności tych świadczeń. Powód nie przedłożył żadnych dokumentów na potwierdzenie istnienia zadłużenia z tytułu opłat abonenckich i najmu dekodera.

Głównym składnikiem dochodzonej kwoty jest kara z tytułu przedterminowe rozwiązanie umowy z winy abonenta w kwocie 2010,46 zł. Prawo do naliczenia niniejszej kary przewiduje umowa pozwanego z pierwotnym wierzycielem.

Jak czytamy w pkt. 13 umowy w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy zawartej na czas określony Okresu Podstawowego przez abonenta lub przez (...) S.A. z winy abonenta przez upływem okresu podstawowego, abonent będzie zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości nieprzekraczającej ulgi przyznanej abonentowi w związku z zawarciem umowy abonenckiej na okres podstawowy pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Jak czytamy w umowie pozwanej została przyznana ulga w kwocie 1 500 zł, a dochodzona przez powoda kara jest w kwocie 2010,46 zł. Kara jest w wysokości przekraczającej przyznaną ulgę co jest niedopuszczalne w świetle cytowanej regulacji umowy. Ponadto należy zauważyć, aby można było naliczyć karę umowną musiało – w pierwszej kolejności- dojść do jednostronnego rozwiązania umowy z winy abonenta. Strona powodowa nie wykazała tego faktu. Nie przedłożyła żadnego dokumentu na okoliczność rozwiązania umowy przez pierwotnego wierzyciela, przyczyn rozwiązania i daty.

Na koniec należy nadmienić, iż wezwanie do zapłaty strony powodowej adresowane do pozwanego nie może konwalidować w/w braków, gdyż stanowią wyłącznie dokument prywatny. Zgodnie z art. 254 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument ten stanowi jedynie potwierdzenie, iż został on sporządzony. Nadto nie został dołączony dowód nadania niniejszego pisma pozwanej.

Podsumowując, brak jest miarodajnych dowodów, które świadczyłyby o tym, że doszło do przelewu wierzytelności w stosunku do pozwanego na rzecz strony powodowej. Ponadto na podstawie załączonych do sprawy dokumentów Sąd nie jest w stanie stwierdzić czy pozwany posiadał w ogóle jakiekolwiek nieuregulowane zadłużenie wobec pierwotnego wierzyciela. Na uzasadnienie żądania strona powodowa przedłożyła tylko umowę pozwanego z (...) S.A. z dnia 13 września 2012r. Umowa określała tylko część treści stosunku prawnego łączącego strony, dalsze postanowienia były zawarte w regulaminach, których strona powodowa już nie dołączyła. Sam fakt zawarcia umowy nie przesądza jeszcze o tym, że pozwany nie wywiązał się z tej umowy. Brak jest bowiem – na co powoływał się powód w pozwie- dowodu rozwiązania tej umowy z winy abonenta z dnia 10 grudnia 2013r. Tym bardziej, że powód dochodzi licznych świadczeń obciążających pozwanego na skutek rozwiązania umowy przed terminem, na jaki została zawarta. Wobec braku w/w regulaminów Sąd nie jest w stanie określić, czy strona powodowa zasadnie dochodzi wszystkich składników żądanej kwoty. W konsekwencji Sąd uznał, że powód nie przedstawił dokumentów źródłowych, wskazujących na wysokość i sposób naliczenia należności objętej pozwem, wobec czego Sąd pozbawiony został możliwości weryfikacji zakresu zobowiązania pozwanego.

Wskazać w tym miejscu należy, że strona powodowa jest przedsiębiorcą korzystającym z profesjonalnej obsługi prawnej. Z tych względów powinna być świadoma zasad prowadzenia procesu cywilnego i występowania w nim w charakterze strony aktywnej. Przypomnieć jednak wypada, iż strona powodowa nie może się powoływać przed Sądem na dokumenty, nawet gdyby ich treść była znana pozwanej, jeżeli nie zostały przedstawione jako dowody w sprawie. Przedstawienie dowodów w rozumieniu art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oznacza w wypadku dowodów z dokumentów po prostu ich złożenie do akt sprawy w załączeniu do pisma procesowego albo podczas rozprawy. Zatem strona powodowa zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika powinna wykazać się należyłą aktywnością dowodową i w zakresie dokumentów przedłożyć je Sądowi wraz z pozwem. W przypadku zaś braku dokumentów uzasadniających roszczenie winna była jeszcze przed wszczęciem procesu zwrócić się do swojego kontrahenta z umowy cesji o przekazanie dokumentów niezbędnych do dochodzenia roszczenia. Zaniechanie strony powodowej w tym zakresie może tylko zadziałać na jej niekorzyść. Uznać zatem należało, iż strona powodowa w toku niniejszego postępowania wykazała się bierną postawą.

Mając więc na uwadze, że strona powodowa nie udowodniła zarówno istnienia dochodzonych wierzytelności, jak i skutecznego dokonania ich przelewu na jej rzecz, należało powództwo oddalić.